

Dr David L. Mathewson, Teologia Nowego Testamentu,

Sesja 22, Śmierć Jezusa, Część 1

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 22, Śmierć Jezusa, część 1.

W ostatniej sekcji zaczęliśmy przyglądać się osobie Chrystusa i dominującym biblijno-teologicznym tematom Nowego Testamentu związanym z Chrystusem.

Aby zasugerować to w pewien sposób podsumowująco, jeśli moglibyśmy podsumować znaczenie Chrystusa w teologii biblijnej w teologii Nowego Testamentu, to Jezus Chrystus jest szczytem odkupieńczej aktywności Boga w świecie. Tak więc wszystkie cele Boga dotyczące dokonania odkupienia, wszystkie cele Boga dla Jego ludu, wszystko, co Bóg zamierza zrobić, aby dokonać odkupienia i wypełnić swoje cele, sięgając aż do Księgi Rodzaju 1 i 2, znajdują swój szczyt i wypełnienie w osobie Jezusa Chrystusa. Tak więc Chrystus jest szczytem aktywności Boga, historycznego i odkupieńczego działania Boga w świecie.

Teraz chciałbym bardziej szczegółowo przyjrzeć się, chociaż jest wiele rzeczy, na które moglibyśmy spojrzeć w odniesieniu do dzieła samego Chrystusa i tego, co dokładnie osiągnął, chcę skupić się głównie w następnych kilku sesjach na śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa jako wskaźniku Chrystusa, tego, co Chrystus osiągnął w wypełnieniu planu Boga i celów odkupienia. Chcę zacząć od spojrzenia na śmierć Chrystusa i rozważenia jej znaczenia w świetle Starego Testamentu, ale w świetle nauczania Nowego Testamentu, tego, co Nowy Testament podkreśla, jeśli chodzi o to, co osiągnęła śmierć Chrystusa, dlaczego Chrystus umarł, jak powinniśmy to rozumieć i ponownie, co Nowy Testament wydaje się podkreślać. Teraz, jak zobaczymy, jest tak wiele do czynienia ze śmiercią Jezusa.

Są po prostu odniesienia wszędzie. Na niemal każdym kroku autorzy Nowego Testamentu odnoszą się do śmierci Jezusa Chrystusa i jej znaczenia lub ją zakładają. Nie możemy więc mieć nadziei na uchwycenie wszystkich niuansów śmierci Jezusa.

Nie możemy mieć nadziei na szczegółowe omówienie każdego autora w każdej książce i każdym tekście, który odnosi się do śmierci Jezusa. Nie możemy mieć nadziei na zbadanie wszystkich konturów znaczenia śmierci Jezusa, ale raz jeszcze musimy skupić się na tym, co uważam za najbardziej znaczące i jasne cechy i artykulacje znaczenia śmierci Jezusa w Nowym Testamencie. Podobnie jak inne tematy teologiczne, które rozważaliśmy, rozważymy śmierć Jezusa z punktu widzenia porządku kanonicznego.

Więc przyjrzymy się Ewangeliom i przejdziemy do Dziejów Apostolskich, literatury Pawłowej, innych tekstów Nowego Testamentu, a także przyjrzymy się Objawieniu. Ale większość z tych ostatnich, po tym jak wyjdziemy poza Ewangelie i Dzieje Apostolskie, gdy zajmiemy się tymi ostatnimi tekstami, przyjrzymy się przede wszystkim, zamiast poruszać się kanonicznie przez same księgi, przyjrzymy się księgom pod kątem dominujących tematów, które wydają się podkreślać. Więc przyjrzymy się Ewangeliom i Dziejom Apostolskim, a następnie zaczniemy skupiać się na listach Pawła i reszcie Nowego Testamentu, przyglądając się garści dominujących tematów lub motywów związanych ze śmiercią Chrystusa w reszcie Nowego Testamentu.

Zatem punktem wyjścia są same Ewangelie. Znaczące jest to, że wszystkie Ewangelie kończą się długim opisem śmierci Chrystusa i jego cierpienia prowadzącego do tego, w tym także zmartwychwstania, o którym porozmawiamy później. Ale wszystkie kończą się dość długim, niemal nieproporcjonalnym do ilości czasu i miejsca poświęconego innym aspektom życia Jezusa, szczególnie w Ewangelii Marka.

Teksty Nowego Testamentu traktują o tym krótkim okresie czasu, skupiając się wokół próby, cierpienia i śmierci Jezusa Chrystusa. W rzeczywistości, jak wielu teologów Nowego Testamentu lubi przypominać, Ewangelie często opisywano, szczególnie Ewangelię Marka, jako opowieść o ukrzyżowaniu z rozszerzonym wstępem. Ale wszystkie one w pewnym sensie prowadzą do punktu kulminacyjnego w opisie śmierci Jezusa Chrystusa.

Myślę jednak, że ma to również znaczenie dla pisarzy, dla wczesnego kościoła i pierwszych chrześcijan oraz dla ludu Bożego. Ewangelie zawierają również stwierdzenia, że Jezus faktycznie przewidywał swoją śmierć i do niej prowadził. Na przykład w Ewangelii Mateusza rozdział 16, w kontekście wyznania Chrystusa przez Piotra, Ewangelia Mateusza rozdział 16, werset 21.

Więc Jezus zapytał Piotra, kim ty mnie uważasz? Piotr wyznaje, że jest Chrystusem, Synem Boga Żywego. Następnie, w wersecie 21, Jezus kontynuuje i mówi, że od tego czasu Jezus zaczął tłumaczyć swoim uczniom, że musi iść do Jerozolimy i wiele cierpieć z rąk starszych, arcykapłanów i nauczycieli prawa, i że musi zostać zabity, a trzeciego dnia wskrzeszony do życia. A potem Piotr powiedział, nigdy.

Najwyraźniej nie słuchał części o wskrzeszeniu do życia. Ale znowu, częścią problemu Piotra było to, że, podobnie jak wielu ludzi, nie mógł pojąć Mesjasza. Po wyznaniu Jezusa jako Mesjasza, Syna Bożego, a następnie połączeniu tego z faktem, że Jezus musi umrzeć, po prostu nie było kategorii, którą Piotr miał w umyśle, do której mógłby to dopasować.

To samo znajdujemy w Ewangelii Marka, rozdział 8, werset 31. Później, w Ewangelii Marka, rozdział 10, werset 45, Jezus mówi, że Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu. Przyjrzyjmy się temu tekstowi również w powiązaniu z kilkoma tematami.

Tak więc Ewangelie przewidują Jezusa, bardzo wcześnie w niektórych swoich Ewangeliach, przewidując Jego cierpienie i śmierć, z którą miał się zmierzyć. Ale także wszystkie Ewangelie zgadzają się, że kończą się długim opisem śmierci Jezusa na krzyżu i jego cierpienia, sugerując jego znaczenie. Jednak intrygujące jest to, że Ewangelie nie wydobywają zbyt wielu szczegółów na temat znaczenia śmierci Jezusa.

Wiele z tego prawdopodobnie wynika z gatunku literackiego Ewangelii. Są one narracyjne, opowiadają wydarzenia, nad którymi się nie rozwodzą ani nie rozpakowują, i szczegółowo opisują znaczenie śmierci Jezusa. Jednak jako narracja po prostu zapisują to, co się wydarzyło.

Tak więc Ewangelie nie podają w szczegółach dokładnego znaczenia śmierci Jezusa. Ale od samego początku Ewangelie wyraźnie wskazują, że intencją Jezusa, a patrząc na Ewangelie jako całość, intencją Jezusa w przyjściu na ziemię było ostatecznie pójście na krzyż i śmierć. Tak więc śmierć Jezusa Chrystusa jest i staje się znaczącą cechą zbawczego dzieła Boga w imieniu Jego ludu.

Wczesne kościoły, w tym reszta Nowego Testamentu, rozumiały cel przyjścia Chrystusa na ziemię. Jednak Ewangelie czasami rzucają kilka wskazówek co do znaczenia śmierci Jezusa na krzyżu. Na przykład Ewangelia Mateusza 1 i werset 21 zaczynają się od interesującego stwierdzenia, kiedy Józefowi powiedziano, jak nazwać dziecko, które jego żona, Maria, ma urodzić.

Powiedziano mu, aby nadał mu imię Jezus, ponieważ zbawi swój lud od grzechów. Tak więc, chociaż Mateusz nie mówi nam w tym momencie, jak to się stanie, staje się to jasne dopiero w miarę rozwoju narracji; jasne jest, że głównym celem przyjścia Jezusa jest zbawić swój lud od grzechów. Prawdopodobnie na tym etapie jest to odniesienie do Chrystusa zbawiającego Izrael od grzechów, które doprowadziły ich do wygnania.

Jeśli więc Mateusz zakłada, że Izrael nadal jest na wygnaniu z powodu swojego grzechu, to Jezus jest tym, który przyjdzie i uratuje ich od tego grzechu. Teraz, raz jeszcze, zobaczymy dokładnie, jak rozwija się narracja i jak to się dzieje. W rozdziale 27 Ewangelii Mateusza, wersecie 51, w kontekście śmierci Jezusa na krzyżu, czytamy tę interesującą relację o tym, co się wydarzyło.

Wiersz 50: A gdy Jezus zawołał znowu donośnym głosem, oddał ducha. A potem, w wersecie 51, W tej chwili zasłona świątyni rozdarła się na dwoje od góry do dołu. Co ciekawe, ta opowieść lub to wydarzenie, w którym zasłona w świątyni rozdarła się od

góry do dołu, prawdopodobnie, chociaż może sugerować wiele rzeczy, prawdopodobnie sugeruje teraz, że dostęp do Boga i odpuszczenie grzechów nie są już związane ze świątynią i jej systemem ofiarniczym.

Ale teraz odpuszczenie grzechów i dostęp do Boga i obecności świątyni Bożej nastąpią poprzez śmierć Jezusa Chrystusa. Tak więc śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu dokona odpuszczenia grzechów i przyniesie dostęp do Boga. Coś, co wcześniej było ograniczone do świątyni.

W rozdziale 10 Ewangelii Marka, wersecie 45, tekście, który omawialiśmy wcześniej, ale w rozdziale 10 Ewangelii Marka, wersecie 45, niektórzy sugerują, że jest to swego rodzaju temat Ewangelii Marka lub dominujący portret Marka i Ewangelii. To Jezus jako sługa. Ale w Ewangelii Marka 10:45 Jezus mówi: Przyszedłem, albo Syn Człowieczy przyszedł nie po to, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

Tak więc nawet w Ewangelii Marka 10:45 sam Jezus mówi, że jego śmierć na krzyżu będzie w imieniu lub za lud. Śmierć Jezusa będzie taka, która wykupi, kupi lub uwolni jego lud. Widzieliśmy również, że najprawdopodobniej ten język cierpienia i służby, któremu Jezus przyszedł służyć w kontekście oddania swojego życia za wielu jako śmierci w imieniu swojego ludu, jest prawdopodobnie również powiązany z pieśniami o sługach w rozdziale 53 Księgi Izajasza, gdzie sługa również oddaje swoje życie za swój lud.

Jezus odnosząc się do siebie jako do sługi, najprawdopodobniej przypomina pieśni o sługach z Izajasza, szczególnie 52 i szczególnie 53. W Ewangeliach znajdujemy również wyraźną wskazówkę, że śmierć Jezusa na krzyżu jest motywowana miłością Boga i miłością Jezusa do swojego ludu. Dwa najświętsze teksty znajdują się w Ewangelii Jana w czwartej Ewangelii.

Najbardziej znanym jest Jana 3.16, ponieważ tak Bóg umiłował świat, że Syna swego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Tak więc miłość Boga motywuje Go do ponownego oddania Syna w śmierci za swój lud. Tak więc miłość Boga jest czynnikiem motywującym do wysłania Jego Syna, Jezusa Chrystusa.

Ale także w rozdziale 13 Ewangelii Jana, wersecie 1, tuż przed świętem Paschy Jezus wiedział, że nadeszła Jego godzina, aby opuścić ten świat i pójść do Ojca. Umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, umiłował ich do końca. I tak miłość Jezusa do swoich uczniów jest głównym czynnikiem motywującym do pójścia aż na krzyż.

Innym tematem, który znajdujemy w Ewangeliach w odniesieniu do śmierci Jezusa, jest temat bezgrzeszności Jezusa i jego niewinności. Tak więc Jezus jest

przedstawiany raz po raz, szczególnie w opowieściach o ukrzyżowaniu. Przeczytaj na przykład relację Jana w ostatnich rozdziałach Ewangelii Jana.

Własna relacja Jana o śmierci Jezusa i jego procesie, w którym obwinia się innych za śmierć Jezusa. Ale Jezus jest niewinny. Nie zasługuje na śmierć.

I to wydaje się być ważnym tematem w niektórych Ewangeliach o niewinności Jezusa, Jego bezgrzeszności, gdy idzie na krzyż w śmierci. Tak więc Ewangelie, znowu, chociaż nie rozpakowują wyraźnie w szczegółach teologicznego znaczenia śmierci Jezusa, są już wyraźne wskazówki co do jej znaczenia, szczególnie w odniesieniu do tego, co Jezus przyszedł zrobić i znaczenia śmierci Jezusa na krzyżu jako punktu kulminacyjnego Bożego planu odkupienia dla Jego ludu. Innym motywem, który moglibyśmy przynajmniej podnieść, jest związek ze Starym Testamentem.

Śmierć Jezusa jest wciąż i wciąż przedstawiana w związku z wypełnieniem Starego Testamentu. Widzieliśmy już język sługi, ale prawdopodobnie także ofiary Starego Testamentu, system ofiarniczy i ofiarny baranek itd. w języku Jana Baranka Bożego, więc prawdopodobnie autorzy Ewangelii rozumieją śmierć Jezusa ostatecznie jako wypełnienie systemu ofiarniczego Starego Testamentu i ofiar za grzechy.

Przechodząc do Dziejów Apostolskich, znaczenie śmierci Jezusa staje się bardziej widoczne w odniesieniach do tego, co Jezus osiągnął, szczególnie w niektórych przemówieniach i kazaniach, które można znaleźć. Na przykład w Dziejach Apostolskich, rozdział 3, wersety 18 i 19, przemawia Piotr. W kilku początkowych rozdziałach Dziejów Apostolskich Piotr przemawia lub wygłasza kazania, a w nich znajdujemy odniesienia do śmierci Jezusa.

Zobaczmy odniesienia do zmartwychwstania Jezusa i jak to jest ważne. Ale w Dziejach Apostolskich rozdział 3, wersety 18 i 19: Ale tak Bóg wypełnił to, co zapowiedział przez wszystkich proroków, mówiąc, że jego Mesjasz będzie cierpieł. Pokutujcie więc i nawróćcie się do Boga, aby wasze grzechy zostały zgładzone lub wymazane, aby nadeszły czasy ochłody od Pana.

Dwie ważne rzeczy. Po pierwsze, Piotr wyraźnie łączy cierpienie i śmierć Jezusa Chrystusa ze spełnieniem proroctw Starego Testamentu. Ciekawe, że nie mówi nam, których proroków Starego Testamentu ma na myśli lub którzy prorocy przepowiadają śmierć Mesjasza.

Być może ma na myśli pieśni o sługach z rozdziałów 52 i 53 Księgi Izajasza, ale wyraźnie Piotr łączy śmierć Jezusa Chrystusa ze spełnieniem proroctwa Starego Testamentu. Jest to również powiązane w wersecie 18, a także jest powiązane w wersecie 19 z wymazaniem grzechów. Tak więc, poprzez pokutę, ludzie mogą mieć swoje grzechy usunięte lub rozwiązane lub wymazane na podstawie śmierci Jezusa Chrystusa, która została przepowiedziana przez proroków.

Tak więc już w Dziejach Apostolskich rozdział 3, znajdujemy Piotra nawiązującego do znaczenia śmierci Jezusa Chrystusa i tego, co ona dokonała. Rozdział 5 i werset 30, Dzieje Apostolskie rozdział 5 i werset 30, ponownie nawiązanie do wypowiedzi Piotra, Piotr i inni apostołowie, werset 29, odpowiedzieli: Musimy bardziej słuchać Boga niż ludzi. Bóg naszych przodków wskrzesił Jezusa z martwych, którego wy zabiliście, wieszając go na drzewie lub na krzyżu.

To odniesienie do powieszenia Jezusa na drzewie lub krzyżu to coś więcej niż tylko słodkie małe powiedzenie, które podsumowuje to, co Jezus zrobił, co trafia do naszych piosenek i hymnów i tym podobnych rzeczy. Ale może to być wyraźne odniesienie do Księgi Powtórzonego Prawa w Starym Testamencie. Gdzie w Księdze Powtórzonego Prawa, rozdział 21, werset 23, werset 21, werset 23, czytamy to, przeczytam werset 22 : Jeśli ktoś winny przestępstwa zagrożonego karą śmierci zostanie stracony i jego ciało zostanie wystawione na palu, nie wolno ci pozostawić ciała wiszącego na palu lub drzewie przez noc, ale upewnij się, że pochowasz je tego samego dnia, ponieważ każdy, kto zostanie powieszony na drzewie, jest pod przekleństwem Boga.

I tak, ten język wiszący na drzewie, NIV tłumaczy się jako wiszący na słupie, ale ta idea wisząca na drzewie, którą zobaczymy, że Paweł podejmuje później w Galatach, ale tutaj prawdopodobnie sugeruje, że Jezus jest przeklęty, wiszący na drzewie oznacza, że Jezus był przeklęty, tak jak kontekst Powtórzonego Prawa 21. Innymi słowy, Jezus jest przedstawiony jako biorący na siebie przekleństwo, tak że teraz zbawienie i przebaczenie można znaleźć w Jezusie Chrystusie, ponieważ to on został przeklęty, wisząc na drzewie. To znaczy, wziął na siebie przekleństwo.

Dzieje Apostolskie nie rozwijają tego dalej. Paweł rozwinie to dalej w Liście do Galatów, ale najprawdopodobniej to stwierdzenie Piotra i innych apostołów jest aluzją do przekleństwa wiszącego na drzewie w Księdze Powtórzonego Prawa, rozdział 21, werset 23. Dzieje Apostolskie, rozdział 20, werset 28, aby podać jeszcze jeden przykład, a jest wiele innych, na które moglibyśmy wskazać w samej księdze Dziejów Apostolskich, ale Dzieje Apostolskie, rozdział 20, werset 28, werset 27, Bo nie wahałem się głosić wam całej woli Bożej.

Uważajcie na siebie i na całą trzodę, nad którą Duch Święty ustanowił was biskupami. Pasterzami Kościoła Bożego, który On nabył własną krwią. To ciekawe, choć są tu pewne problemy gramatyczne.

Co ciekawe, wydaje się, że odniesienie dotyczy Boga, który kupił swój lud własną krwią. Jednak rozumiesz to wyraźnie, odniesienie dotyczy śmierci Chrystusa, która teraz zabezpiecza lub nabywa swój lud dla siebie, kościoła, i teraz przynosi im zbawienie. Tak więc jest wiele innych tekstów, które moglibyśmy przejrzeć w Dziejach Apostolskich, ale myślę, że przyjrzelśmy się wystarczającej liczbie

przykładów, aby wykazać znaczenie, jakie śmierć Chrystusa odgrywa w rozumieniu wczesnego kościoła jako wypełnienie Starego Testamentu, jako zmazanie grzechów, jako Chrystus biorący na siebie przekleństwo i kupujący dla siebie, nabywający dla siebie, swojego ludu, kościoła, własną krwią.

Krew jest swego rodzaju metonimią, to znaczy częścią odnoszącą się do całości, do śmierci Chrystusa lub do śmierci. Teraz chcę przejść do reszty Nowego Testamentu i jak powiedziałem, nie będziemy przechodzić przez resztę Nowego Testamentu kanonicznie, ale zamiast tego odniesiemy się do reszty Nowego Testamentu, listów Pawła, innych Nowych Testamentów, w tym Objawienia, w kontekście kilku dominujących tematów lub motywów, które moim zdaniem wymagają podkreślenia. Teraz, raz jeszcze, jest tak wiele odniesień do śmierci Chrystusa, że próba ich wszystkich syntezy i prześledzenia w całym Nowym Testamencie i ich znaczeniu może być przytłaczająca.

Więc bez wątpienia pominę kilka fragmentów, albo może nie poruszę wszystkich tematów, które można by podkreślić, ale wybrałem te, które uważam za kluczowe i znaczące i warte zbadania. Więc skupię się głównie na listach Pawła, ale także w innych miejscach Nowego Testamentu, ponieważ tutaj Jezus, znaczenie śmierci Jezusa teologicznie, zaczyna się rozpakowywać. I tutaj zaczynamy znajdować, w przeciwieństwie do długich narracji o tym, co dokładnie wydarzyło się w związku ze śmiercią Jezusa, wypowiedzi rozpakowujące znaczenie tego, co pociągała za sobą śmierć Jezusa i co Jezus przyszedł dokonać.

Tak więc pierwszym tematem lub motywem, który chcę podkreślić, jest śmierć Jezusa jako wypełnienie Pisma Starego Testamentu. Widzieliśmy to już w Ewangeliach i Dziejach Apostolskich, ale widzimy to wielokrotnie w pozostałej części Nowego Testamentu. I, raz jeszcze, odniesień jest zbyt wiele, aby je wszystkie omówić, więc chcę poruszyć tylko kilka z nich.

Ale, raz po raz, śmierć Jezusa na krzyżu jest postrzegana jako wypełnienie Pisma Starego Testamentu, chociaż autorzy Nowego Testamentu nie zawsze mówią nam, jakie Pismo Starego Testamentu ich zdaniem jest wypełnieniem. Zauważyliśmy już, że rozdział 53 Księgi Izajasza jest jednym z najwyraźniejszych wskazań na postać sługi, który umiera, cierpi i umiera za swój lud i w imieniu swojego ludu. I ten tekst może leżeć u podstaw wielu przykładów autorów Nowego Testamentu wskazujących na śmierć Jezusa jako wypełnienie Starego Testamentu.

Jednym z bardziej przejrzystych, które już omówiliśmy, jest Dzieje Apostolskie, rozdział 3, werset 18, gdzie autor mówi nam, że Jezus cierpiał i umarł zgodnie z tym, co przepowiedzieli prorocy. Znajdujemy coś podobnego w relacji Pawła o zmartwychwstaniu w rozdziale 15, jego długim omówieniu zmartwychwstania, gdzie nie zajmuje się tylko zmartwychwstaniem Chrystusa, ale bardziej ogólnie, zajmuje się

zmartwychwstaniem ludu Bożego w ogóle. Oczywiście przyjrzymy się temu tekstowi bardziej szczegółowo w związku z innymi tematami.

Ale na samym początku, w pierwszych trzech wersetach, Paweł zaczyna rozpakowywać znaczenie ewangelii. Mówi: Ta ewangelia, którą wam głosiłem, którą przyjęliście i w której zajęliście swoje stanowisko. Przez tę ewangelię jesteście zbawieni, jeśli mocno trzymacie się słowa, które wam głosiłem; w przeciwnym razie uwierzycie na próżno.

A oto ewangelia. Mówi, że to, co otrzymałem, przekazałem wam. To jest rodzaj technicznego języka otrzymywania tradycji, nauczania, a następnie ostrożnego przekazywania jej innym.

I oto jest, że Chrystus umarł za nasze grzechy według Pisma Świętego. Został pochowany i zmartwychwstał trzeciego dnia według Pisma Świętego. I to jest interesujące odniesienie do Chrystusa umierającego za nasze grzechy.

więc, że nie jest to tylko gołe stwierdzenie śmierci Chrystusa. Ale śmierć Chrystusa jest rozumiana jako śmierć za grzechy ludu, dla dobra ludu. Że śmierć za nasze grzechy jest zgodna z Pismem Świętym.

Ponownie, Paweł nie mówi nam jasno, jakie wersety ma na myśli. Ale Paweł jest przekonany, że same wersety zapowiadają śmierć Chrystusa. Ponownie, być może rozdziały 52 i 53 Księgi Izajasza, pieśni o sługach, to niektóre z wersetów, które Paweł ma na myśli, gdy myśli o śmierci Jezusa jako wypełnieniu wersetu Starego Testamentu.

Ciekawe jest również to, że nawet niektóre szczegółowe szczegóły dotyczące śmierci Chrystusa są postrzegane jako wypełnienie Pisma Świętego. Tak więc, na przykład, jeśli wrócisz do Ewangelii, i powtórzę, nie będę odnosił się wyłącznie do Pawła i innej literatury Nowego Testamentu. Czasami będę wracał do tekstów Ewangelii w odniesieniu do śmierci Jezusa.

Ale w rozdziale 19 i wersecie 36 Ewangelii Jana, w relacji Jana o Starym Testamencie, czyli śmierci Jezusa. Te rzeczy wydarzyły się tak, że Pismo... Właściwie, pozwólcie mi się cofnąć. Człowiek, który to widział, dał świadectwo, a jego świadectwo było prawdziwe.

On wie, że mówi prawdę. On świadczy, abyście i wy uwierzyli. Właściwie, pozwólcie mi cofnąć się jeszcze dalej, werset 33.

Ale kiedy przyszli do Jezusa i zobaczyli, że już nie żyje, nie połamali mu nóg. Byłoby to powszechne w rzymskim ukrzyżowaniu, aby ofiara nie mogła się już utrzymać, a ona

szybko by się udusiła i umarła. Ale odkryli, że Jezus już nie żyje, więc nie połamali mu nóg.

A potem werseł 36 kontynuuje i mówi, że te rzeczy się wydarzyły. Po tym odniesieniu w wersecie 35 do tego, który to widział i o tym świadczył, autor mówi, że te rzeczy się wydarzyły, aby Pismo się wypełniło. A potem cytuje Zachariasza, przepraszam, cytuje z Księgi Wyjścia, rozdział 12, werseł 46.

Żadna z jego kości nie zostanie złamana. I znowu, moim celem w tym momencie nie jest powrót i rozpakowywanie tekstu Exodusu w wielu szczegółach. Ale jeśli wrócisz i przeczytasz Exodus rozdział 12 i werseł 46.

Wyjścia 12, werseł 46 jest w kontekście Paschy i instrukcji, które Bóg daje ludziom podczas świętowania Paschy, która wyprowadza ich z Egiptu. Tak więc jako swego rodzaju przypis, można powiedzieć, że śmierć Jezusa jest wtedy rozumiana w kontekście nowego Exodusu. Odkupienia swojego ludu i wyprowadzenia go w nowym Exodusie.

Ale w rozdziale 12 i wersecie 36, 12 wersecie 46, w instrukcji na Paschę, Jezus mówi, cofnijmy się i zacznijmy od wersełu 43, Pan powiedział do Mojżesza i Aarona, oto przepisy na posiłek paschalny. Żaden cudzoziemiec nie może go jeść. Każdy niewolnik, którego przyprowadziłeś, może go jeść po obrzezaniu, ale tymczasowy rezydent lub najemny pracownik nie będzie go jadł.

Musi być zjedzone. To znaczy, że baranka paschalnego należy jeść w domu; nie należy wynosić mięsa poza dom i nie łamać żadnej kości. Cała społeczność Izraela musi to świętować. Więc teraz śmierć Jezusa jest wyraźnie widoczna w tym prostym szczególe, że nie łamają nóg Jezusa.

Autor znajduje spełnienie, być może typologicznie, ponieważ Jezus jest teraz prawdziwym barankiem paschalnym, który przynosi zbawienie i odkupienie oraz nowy Exodus dla ludzi, więc kości Jezusa również nie są łamane. Tak więc Exodus nie jest tak naprawdę prorocstwem Chrystusa, ale istnieje typologiczny związek. Wydaje mi się, że Jezus jest prawdziwym barankiem paschalnym, który jest teraz składany w ofierze. Tak więc nawet Jan wyraźnie rozpakuje i wskazuje na znaczenie śmierci Jezusa jako baranka paschalnego.

Tekst, który już omówiliśmy, z 1 Koryntian 5, werseł 7, popiera to, gdzie Paweł wyraźnie odnosi się do Jezusa Chrystusa jako baranka paschalnego. Tak więc w wersecie 7, to jest 1 Koryntian 5 i werseł 7, pozbądźcie się starego kwasu, abyście mogli być nowym, przaśnym zaczynem, jakim naprawdę jesteście, ponieważ Chrystus, nasz baranek paschalny, został złożony w ofierze. Zwróćcie więc uwagę na język ofiary.

Śmierć Jezusa jest postrzegana jako ofiara za grzechy ludu. Śmierć Jezusa Chrystusa jest postrzegana jako ofiara w wypełnieniu baranka paschalnego, którego Mojżesz i kolejne pokolenia miały obowiązek złożyć. Zauważyliśmy już również, że śmierć Jezusa jest śmiercią cierpiącego sługi. Być może ponownie, Marek 10:45 Jezus nie przyszedł, aby Mu służyło, ale aby służyć i oddać swoje życie jako okup za wielu, może odzwierciedlać Izajasza rozdział 53 i pieśń o słudze, język sługi w Izajaszu.

Znajdujemy inne przykłady śmierci Jezusa jako ofiary za grzechy. Efezjan rozdział 5 i werset 2 w Efezjan rozdział 5 i werset 2 Paweł mówi, abyście naśladowali Boga, dlatego jako umiłowane dzieci i kroczyli drogą miłości, bo i Chrystus nas umiłował i samego siebie wydał za nas, i jako wonną ofiarę i dar dla Boga, więc język ofiary w Efezjan 5:2 i gdzie indziej, znowu po prostu wykorzystuję przykłady, moglibyśmy mnożyć przykłady tego, ale śmierć Jezusa Chrystusa jako ofiara prawdopodobnie odzwierciedla ponownie starotestamentową obrazowość ofiarniczą. Tak więc śmierć Jezusa jest wypełnieniem starotestamentowych ofiar.

Śmierć Jezusa jest teraz ofiarą złożoną Bogu za jego lud. Zauważ ponownie ten język Jezusa oddającego siebie za nas. Zaczynamy dostrzegać inny ważny temat, a mianowicie śmierć Jezusa jako zastępstwo za śmierć ludu.

Porozmawiamy o tym nieco później. W Księdze Hebrajczyków również znajdujemy wyraźne odniesienia do tego. W Liście do Hebrajczyków jest tak wiele odniesień do śmierci Jezusa Chrystusa i śmierci Jezusa jako wypełnienia starotestamentowego systemu ofiarniczego.

Wyraźne porównanie licznych ofiar, które system Starego Testamentu miał do zaoferowania, a teraz jednej, ostatecznej ofiary, którą składa sam Jezus, która zajmuje się grzechem i go rozwiązuje, ostatecznie dokonuje tego, czego system Starego Przymierza nie mógł. Nie wdając się w szczegóły, nie sądzę, aby autor twierdził, że system Starego Przymierza nie zrobił nic dla grzechu. Zrobił.

Ale system Starego Przymierza ostatecznie nie mógł usunąć grzechu i oczyścić czciela, aby czciela mógł wejść do obecności Boga. Służył jedynie do przewidywania i oczekiwania na ostateczną ofiarę, która miała to osiągnąć, a autor Listu do Hebrajczyków jest przekonany, że śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu to czyni. Autor Listu do Hebrajczyków jest przekonany, że śmierć Jezusa Chrystusa jest również wypełnieniem Dnia Pojednania.

Na przykład w rozdziale 9, wersetach 11-14, kiedy Chrystus przyszedł jako arcykapłan dóbr, które już są tutaj, przeszedł przez większy i doskonalszy przybytek, który nie został uczyniony ludzkimi rękami, to znaczy, że nie jest częścią tego stworzenia. Nie

wszedł za pomocą krwi kozłów i cielców, która pod Starym Przymierzem była sposobem, w jaki ofiary, które pozwalały wejść do obecności Boga i oczyścić się, zajmowały się grzechem, ale wszedł raz na zawsze do najświętszego miejsca przez własną krew, osiągając w ten sposób wieczne odkupienie. Krew kozłów i byków oraz popiół jałówki pokropione na tych, którzy są ceremonialnie nieczysti, uświęcają ich, tak że są zewnętrznie czysti.

O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie nieskalanego Bogu, więc zauważ cały ten starotestamentowy język, nieskazitelny baranek, nieskalane zwierzę, nieskalana ofiara, o ileż bardziej oczyści naszą świadomość z czynów, które prowadzą do śmierci, abyśmy mogli służyć żywemu Bogu. W wersetach 25 i 26 rozdziału 9 Listu do Hebrajczyków, Ani nie wszedł do nieba, aby ofiarować samego siebie, raz po raz, w sposób, w jaki arcykapłan wchodzi do miejsca najświętszego każdego roku z krwią, która nie jest jego własną. Tak więc w Dniu Pojednania arcykapłan wchodził do miejsca najświętszego i nakładał krew z ofiary, ale teraz autor mówi w wersecie 25, że Jezus Chrystus tego nie czyni.

Zamiast tego w wersecie 26, w przeciwnym razie Chrystus musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata, ale pojawił się raz na zawsze na końcu wieków, aby zgładzić grzech poprzez ofiarę z samego siebie. Więc po przeczytaniu tego, mam nadzieję, że wychyciłeś cały język ofiarniczy, cały język Starego Testamentu, ponieważ to właśnie robi autor. Autor ponownie demonstrowa, że śmierć Jezusa jest ostatecznym wypełnieniem dnia pojednania.

Jak już wcześniej wspomnieliśmy, w Liście do Hebrajczyków, ofiara, kapłaństwo, świątynia i przybytek, wszystko to idzie w parze. Stare przymierze, wszystko to jest ze sobą powiązane, a ty zmieniasz jedno, a zmieniasz wszystkie pozostałe. Więc teraz Jezus Chrystus ofiarowuje siebie jako ofiarę za grzechy ludzi w wypełnieniu dnia pojednania.

Tak więc, to przebaczenie i oczyszczenie grzechów można teraz znaleźć w Nim. Coś, czym Stary Testament zajmował się tylko tymczasowo, ponieważ wskazywał na kogoś większego, a mianowicie przyjdzie Jezus Chrystus, aby zająć się grzechem, aby wypełnić to, co było zamierzone w dniu pojednania. Co więcej, wspomnieliśmy już w poprzednim wykładzie, że śmierć Jezusa Chrystusa również inauguruje obietnicę nowego przymierza z Jeremiasza rozdział 31.

Tak więc, są inne teksty, do których moglibyśmy się odwołać, ale myślę, że to wystarczy, aby wykazać, że śmierć Jezusa raz po raz jest postrzegana jako wypełnienie Starego Testamentu. Śmierć Jezusa na krzyżu jest wypełnieniem systemu ofiarniczego Starego Testamentu, bez konieczności cytowania konkretnych tekstów lub wskazywania na konkretne teksty. Cierpienie i śmierć Mesjasza są często postrzegane jako wypełnienie tekstów Starego Testamentu.

Tak więc, raz jeszcze, śmierć Jezusa na krzyżu nie jest niczym innym, jak wypełnieniem Bożego zamiaru zdecydowanego rozprawienia się z grzechem. A tak przy okazji, prawdopodobnie warto zauważyć, że wszystko, co do tej pory powiedzieliśmy, zakłada obecność grzechu, z którym trzeba sobie poradzić. To znaczy, zakłada rozdział 3 Księgi Rodzaju. Zakłada, że ludzkość jest przesiąknięta grzechem.

Zakłada, że ludzkość jest dotknięta grzechem, pod władzą grzechu, od którego musi zostać uwolniona i z którego musi zostać zbawiona. Ponownie, w Ewangelii Mateusza 1:21, Jezus przyszedł, aby zbawić swój lud od jego grzechów. Tak więc cała ta dyskusja zakłada sytuację i problem ludzkiej grzeszności, ludzkiego buntu, ludzkiego oddzielenia od Boga jako stwórcy, że ludzkość stoi pod władzą grzechu, wpływem i skutkiem grzechu, i musi zostać z tego uwolniona i zbawiona i odkupiona.

A śmierć Chrystusa na krzyżu jest teraz przedstawiana jako środek tego. Tak więc pierwszy temat lub pierwszy motyw, śmierć Jezusa, jest wypełnieniem Pisma Starego Testamentu. Drugim motywem, na który należy zwrócić uwagę, jest śmierć Jezusa, która jest przedstawiana jako okup.

To znaczy, że śmierć Jezusa jest przedstawiana jako cena, która jest płacona, aby wyzwolić ludzi. Teraz, wrócimy do tego tematu ponownie, kiedy będziemy mówić o nowotestamentowym temacie zbawienia, szczególnie w związku z odkupieniem. Ale ważne jest, aby wprowadzić to tutaj, ponieważ raz po raz, śmierć Jezusa jest przedstawiana jako odkupienie lub jako uwolnienie lub wyzwolenie ludzi.

Śmierć Jezusa jest okupem. To znaczy, że jest to cena, którą płaci się, aby uwolnić ludzi. Znaleźliśmy to już w tekście, który cytowaliśmy wielokrotnie i będziemy to robić nadal, a mianowicie w Ewangelii Marka 10, werset 45, gdzie Jezus mówi: Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

1 Piotra 1, werset 18. Piotr mówi: Wiecie bowiem, że nie rzeczami przemijającymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania aż do waszych przodków. Werset 19: Ale drogocenną krwią Chrystusa, baranka bez skazy i zmyy.

Zatem ponownie zwróć uwagę na odniesienie do Starego Testamentu. Jezus Chrystus jest nieskazitelnym barankiem, barankiem paschalnym. Ale to przez krew Chrystusa ludzie zostali odkupieni lub nabyci.

Zostali odkupieni. Podobny język znajdujemy później w Nowym Testamencie w Objawieniu. Objawienie rozdział 1, werset 5. W pozdrowieniu wprowadzającym, werset 5, łaska i pokój wam od Jezusa Chrystusa, który jest wiernym świadkiem, pierworodnym z umarłych i władcą królów ziemi, temu, który nas miłuje i uwolnił nas od naszych grzechów przez swoją krew.

Ponownie, krew jest metonimią śmierci, śmierci Jezusa. Uwolnił nas od naszych grzechów przez swoją krew. Więc zauważ ponownie język okupu lub odkupienia lub uwolnienia nas.

Bóg wyzwala swój lud, a ceną, która została zapłacona, jest krew Jezusa Chrystusa lub śmierć Chrystusa. Widzimy to samo w rozdziale 5 i wersecie 9. Jeden z hymnów jest śpiewany na cześć tego, co osiągnął baranek. I znowu, rozdział 5 jest interesujący ze względu na obraz zabitego baranka, zabitego baranka, który po raz kolejny przypomina starotestamentową obrazowość i język baranka paschalnego, baranka ofiarnego, który jest teraz zabijany lub zabijany w imieniu ludu za grzechy ludu.

To widać w rozdziale 1 i wersecie 5, a także w rozdziale 5 i wersecie 9. A oto jedna z pieśni śpiewanych przez baranka. Jesteś godzien wziąć zwój i otworzyć jego pieczęcie. Zwój prawdopodobnie symbolizuje Boży plan, aby przynieść zarówno sąd, jak i zbawienie swojemu ludowi.

Tak więc, sąd nad niewierzącym światem, ale zbawienie i odkupienie dla jego ludu. Jesteś godzien wziąć ten zwój i otworzyć jego pieczęcie, to znaczy, aby wprowadzić jego treść, ponieważ zostałeś zabity i swoją krwią kupiłeś dla Boga osoby z każdego plemienia i języka, ludu i narodu. Tak więc śmierć Jezusa jest postrzegana jako okup, jako cena, która jest płacona, aby odkupić lub kupić jego lud.

Ludzie zostali kupieni lub nabyci przez krew Jezusa Chrystusa. I znowu powrócimy do tej idei odkupienia w kontekście naszej dyskusji o zbawieniu. Ale jedną ważną rzeczą do zrobienia jest to, że Nowy Testament wydaje się nie być zainteresowany posuwaniem tej metafory dalej niż bardzo daleko.

To znaczy, jeśli zaczniemy pytać, cóż, komu zapłacono tę cenę? Komu zapłacono za uwolnienie, wykupienie i wykupienie ludu Bożego? Nowy Testament nie mówi, i prawdopodobnie nie jest konieczne i może nieodpowiednie jest naciskanie i pytanie, czy jest to zapłacone Bogu? Nie jestem pewien, czy to ma sens, ponieważ Bóg nie trzyma ich w niewoli. Czy ta cena została zapłacona Szatanowi, aby ich wykupić? To z pewnością wydaje się nieodpowiednie i nie można tego znaleźć nigdzie w Nowym Testamencie. Więc myślę, że nie ma potrzeby pytać, komu Jezus płaci cenę lub komu jest płacona cena.

Znaczenie ma po prostu metafora zakupu lub okupu, czyli zapłacenia ceny za uwolnienie ludzi. Nie musimy tego dalej rozwijać. Inną rzeczą, którą należy również uznać, myślę, jest to, że powinniśmy rozumieć ten język okupu i zakupu, prawdopodobnie również w kontekście Exodusu.

Tak więc śmierć Jezusa Chrystusa jest wypełnieniem Starego Testamentu. Śmierć Jezusa Chrystusa należy również postrzegać jako okup lub zapłatę za uwolnienie i

odkupienie ludzi. Zostali oni kupieni lub nabyci krwią Chrystusa, śmiercią Jezusa Chrystusa.

Innym ważnym tematem związanym ze śmiercią Jezusa wydaje się być to, że śmierć Jezusa można również postrzegać jako inaugurację ucisku czasu końca. To ucisk czasu końca, cierpienie i prześladowanie ludu Bożego, o którym można przeczytać w szczególności w Księdze Daniela, na przykład. Śmierć Jezusa można teraz postrzegać jako inaugurację ucisku czasu końca, szczególnie zgodnie z przepowiednią w Księdze Daniela, gdzie lud Boży miał cierpieć, a nawet zostać zabity.

Teraz cierpienie Chrystusa i jego śmierć są inauguracją i początkiem tego ucisku w czasie końca. Greg Beal argumentował to obszernie w swojej teologii Nowego Testamentu, gdzie wskazuje na odniesienia w Ewangeliach i gdzie indziej, odniesienia do cierpienia Jezusa i odniesienia do śmierci Jezusa jako początku prześladowań ludu Bożego w czasie końca, prób w czasie końca i ucisków w czasie końca, jak przepowiedziano w Księdze Daniela. Nie będę teraz wracał do Daniela i czytał konkretnych tekstów, ale w rozdziale 7, rozdziale 12 i kilku innych miejscach znajdują się odniesienia do prześladowań ludu Bożego, a nawet do skazywania go na śmierć.

Znajdujemy to szczególnie w Księdze Objawienia. W Księdze Objawienia czytamy o fakcie, że śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu staje się w rzeczywistości modelem lub wzorem tego, jak jego lud ją przewycięży. Tak jak Jezus Chrystus przewyciężył swoje cierpienie i śmierć, jego lud przewycięży, w Księdze Objawienia, poprzez swoje cierpienie i ostatecznie poprzez swoją śmierć.

Tak więc cierpienie ludu Bożego, to znaczy ich cierpienie i śmierć, zaczęło się i zostało zapoczątkowane cierpieniem i śmiercią samego Jezusa Chrystusa. Wahałbym się powiedzieć, że jest to dominująca cecha śmierci Jezusa, lub że jest to główny temat lub główny temat, który można znaleźć, ale z pewnością tam jest. Greg Beal podsumowuje to, mówiąc: Jezus reprezentował i ucieleśniał świętych Izraela jako Syn Człowieczy, wracając do Daniela 7, a jego śmierć na krzyżu była wypełnieniem proroctwa Daniela o wielkiej próbie czasu końca, w której eschatologiczny wróg będzie uciskał wiernych Izraelitów i zabijał wielu z nich.

A teraz to samo przydarzyło się Jezusowi, argumentuje Beal. Cierpienie i próba Jezusa oraz jego śmierć na krzyżu są początkiem i wypełnieniem ostatecznego ucisku Daniela, gdzie wróg, demoniczny typ postaci, postać opresyjna, przyjdzie i będzie prześladować lud Boży i skazywać go na śmierć. Teraz to samo przydarzyło się Jezusowi w odniesieniu do jego śmierci, szczególnie gdy czytasz Ewangelie.

Śmierć Jezusa można również postrzegać jako wygnanie Izraela. Zauważyliśmy w całej naszej dyskusji o ludziach Boga i kilku innych tematach, że Jezus Chrystus jest przedstawiany jako rekapitulacja przeznaczenia Izraela lub historii Izraela. Widzieliśmy więc Jezusa Chrystusa jako prawdziwy lud Boży, szczególnie w Ewangeli

Mateusza, na przykład, ale są inne teksty, które na to wskazują. w Ewangelii Mateusza Jezus Chrystus, podobnie jak naród Izraela, zstępuje do Egiptu i zostaje uratowany z Egiptu.

Widzimy w rozdziale 4 Ewangelii Mateusza, że Jezus przechodzi pokuszenie, podobnie jak Adam i Ewa, ale także tak jak Izrael. Jezus przechodzi okres prób i pokus przez 40 dni i 40 nocy. Jednak w przeciwieństwie do Izraela, który zawiódł, Jezus przeszedł próbę.

Widzimy więc, że Jezus, w pewnym sensie, ucieleśnia i podsumowuje lub powtarza historię Izraela. I być może powinniśmy postrzegać śmierć Jezusa jako również wzięcie na siebie wygnania Izraela. To jest, w pewnym sensie, podsumowanie wygnania Izraela.

Jego cierpienie i śmierć to ostateczne wygnanie w imieniu jego ludu, Izraela, przez samego Jezusa wygnanego z obecności Boga. Główny tekst, który mam na myśli, znajduje się, i raz jeszcze, przyjrzymy się Ewangelii Mateusza. W Ewangelii Mateusza, rozdział 27, w relacji Mateusza o śmierci Jezusa, rozdział 27 i werset 46, jest to w rzeczywistości jedno z dobrze znanych powiedzeń Jezusa na krzyżu.

Ale w rozdziale 27, zobaczymy werset 46, przeczytam 45. Od południa do trzeciej po południu ciemność zaległa nad ziemią. I czasami zastanawiam się, czy to nie jest obraz usunięcia obecności Boga, usunięcia chwały Boga, tak że teraz jest ciemność.

Przynajmniej jest to scena sądu. Ciemność Boga jest teraz nad ziemią. Około trzeciej po południu Jezus woła donośnym głosem: El oi, eloi , lama sabachthani , co oznacza: Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił? Tak więc, z cierpieniem Jezusa, a zwłaszcza teraz z jego śmiercią na krzyżu, Jezus wydaje się cierpieć ostateczne wygnanie w imieniu Izraela, będąc teraz wykluczonym i wygnanym z obecności Boga.

Wielu komentatorów i teologów czyta ten tekst i zauważa, że znajdujemy tutaj jeden z najciekawszych teologicznie tekstów, w którym Bóg wydaje się odwracać od Syna. Jezus wydaje się być teraz opuszczony przez Ojca. Obecność Ojca jest teraz, w pewnym sensie, odsunięta od Syna .

Jednocześnie Jezus jest nadal samym Bogiem. Nie sądzę, żeby to się w ogóle zmieniło. Jednak w jakiś sposób odkrywamy, że Jezus cierpi ostateczne wygnanie w imieniu swojego ludu, Izraela, będąc teraz wykluczonym z obecności Boga.

Śmierć Jezusa jest również postrzegana w Nowym Testamencie jako kolejny ważny temat. Śmierć Jezusa jest postrzegana jako zwycięstwo nad mocami zła. Na przykład w Kolosan rozdział 2, werset 15,

Kolosan rozdział 2 i werset 15. Teologowie często nazywają to poglądem *Christus Victor* na śmierć Jezusa. Oznacza to, że śmierć Jezusa była przede wszystkim zwycięstwem nad mocami zła.

Podporządkowało, podbiło, pokonało moce zła. Z pewnością w Piśmie Świętym jest wiele odniesień do tego. Czy jest to dominujący temat, czy nie, czy główny temat w odniesieniu do śmierci Jezusa, czy też główna rzecz, którą śmierć Jezusa czyni, to już inna kwestia.

Ale z pewnością nie można kwestionować, że śmierć Jezusa jest często postrzegana jako zwycięstwo nad mocami zła i ich pokonanie. Tak więc Kolosan rozdział 2, werset 15. Cofnijmy się i zaczynamy od wersetu 13.

Kiedy byliście umarli w grzechach i nieobrzezaniu ciała waszego, Bóg ożywił was z Chrystusem i odpuścił wszystkie wasze grzechy. Zmazał ciężar naszego prawnego długu, który stał przeciwko nam i potępiał nas, i usunął go, przybijając go do krzyża. A rozbrawszy moce i władze, wystawił je na publiczne widowisko, triumfując nad nimi przez krzyż.

Tak więc śmierć Jezusa na krzyżu jest postrzegana jako triumf nad mocami zła. Poprzez śmierć Jezusa Chrystusa, On wyzwala nas z mocy zła. On ratuje nas z mocy zła.

On ich pokonuje i zwycięża. Podobne sformułowanie widzimy być może w rozdziale 2 Listu do Efezjan. I spędziliśmy sporo czasu, patrząc na wersety od 11 do 22. Ale jeśli wrócisz i przeczytasz pierwsze dziesięć wersetów rozdziału 2, znajdziesz odniesienie do tego, co Bóg czyni dla swojego ludu przez śmierć Jezusa Chrystusa.

A także, przez zmartwychwstanie Chrystusa, przez zjednoczenie Jego ludu z Jezusem Chrystusem w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Ale zanim to powie, a to jest słynny tekst, łaską jesteście zbawieni przez wiarę. I to nie z was samych. To dar Boży, nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił.

Więc z łaski jesteście zbawieni. To jest to, co zwykle kojarzymy z tym fragmentem. Ale zanim Paweł tam dotrze, zaczyna od słów: A wy byliście umarli w waszych występkach i grzechach, w których niegdyś żyliście, gdy postępowaliście według dróg tego świata i władcy królestwa powietrza, ducha, który teraz działa w tych, którzy są nieposłuszni.

Wszyscy kiedyś żyliśmy wśród nich w tamtym czasie, zaspokajając pragnienia ciała. Tak więc w pierwszych trzech wersach rozdziału 2 Listu do Efezjan Paweł przedstawia, jak sądzę, obraz ludzi, którzy są pod panowaniem władzy i mocy zła, z których zostaną ostatecznie uratowani przez śmierć Jezusa Chrystusa. Tak więc, jak

dalej sugeruje rozdział 2, to z powodu wielkiej miłości Boga ożywił nas w Chrystusie, wskrzeszając nas i zasiewając z Nim w niebiańskich królestwach.

Chociaż w tym kontekście nie ma wyraźnego odniesienia do śmierci Chrystusa, z pewnością jest jedno w reszcie Listu do Efezjan. Te dwa teksty i inne, myślę, wyraźnie wskazują, a prawdopodobnie także Księga Objawienia, szczególnie w rozdziałach 12 i 13, że Szatan jest ostatecznie pokonany przez śmierć Jezusa Chrystusa. Wygnanie Szatana z nieba w rozdziale 12 Objawienia zostaje ostatecznie zinterpretowane w rozdziale 12 przez hymn lub stwierdzenie w wersetach, które następują zaraz po nim.

Więc w rozdziale 12 Szatan zostaje wygnany z nieba i to jest to, co jest powiedziane. Potem usłyszałem głos z nieba. Więc głos będzie to interpretował. Mówi, Wojna wybuchła w niebie między Michałem a smokiem.

Smok jest identyfikowany jako Szatan. A Szatan jest strącony werset 9, i on jest strącony na ziemię, i jego aniołowie, a następnie głos to interpretuje. Teraz nadeszło zbawienie i moc i królestwo Boże i autorytet Mesjasza dla oskarżyciela naszych braci i siostr.

Oskarża ich przed naszym Bogiem, dniem i nocą, został strącony. Zwyciężyli nad nim przez krew Baranka. Tak więc, raz jeszcze, klęska Szatana, klęska mocy zła, następuje przez śmierć Jezusa Chrystusa, lub jedną z rzeczy, które śmierć Chrystusa osiąga.

Jednym z ważnych sposobów zrozumienia tego jest to, że przynosi ono porażkę, przewyciężenie i uratowanie ludu Bożego od mocy zła. W następnej sesji zakończymy naszą dyskusję na temat znaczenia śmierci Chrystusa i tego, co ona osiąga, a następnie przejdziemy do rozważenia niezbędnego korelatu z tym, jakim jest zmartwychwstanie Chrystusa.

To jest dr Dave Mathewson w swoim cyklu wykładów na temat teologii Nowego Testamentu. To sesja 22, Śmierć Jezusa, część 1.